

Politeja

Nr 2(96/2), 2025, s. 9-23

<https://doi.org/10.12797/Politeja.22.2025.96.2.01>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Anna CITKOWSKA-KIMLA 

Uniwersytet Jagielloński

anna.citkowska-kimla@uj.edu.pl

Piotr KIMLA 

Uniwersytet Jagielloński

piotr.kimla@uj.edu.pl

POLSKA I GRECJA WOBEC PROBLEMU MIGRACJI W LATACH 2015-2023¹

ABSTRACT

Polish and Greek Approaches to the Problem of Migration in 2015-2023

The aim of the article is a compare of the approaches of the Polish government and the Greek government to the problem of migration. The starting point of the analysis is 2015, which is the year that marked the apogee of the last migration crisis in Europe. The final point is 2023 – the end of the rule of *Law and Justice* party in Poland. Because the Polish government was surprised by the artificially caused crisis on the Polish-Belarusian border, it was forced to take *ad hoc* actions aimed at controlling it. However, as time passed, it became clear that migration pressure would be constantly exerted on Poland by the hostile regimes of Alexander Lukashenko and Vladimir Putin. Therefore, it is necessary to develop a migration strategy that would enable the successful integration of refugees/migrants into the Polish society, provided that they decide to connect their lives with our country. When building the above-mentioned strategy, the idea of using the experience of countries that have been struggling with the problem of migration for a long time comes to mind. One such country is Greece. Greek political scientists, sociologists, lawyers, historians and doctors have diagnosed the main obstacles to the effective integration of migrants/refugees. The question remains to what extent the Polish authorities will be willing to use these experiences.

¹ Badania, których efektem jest niniejsza publikacja, zostały sfinansowane ze środków Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Keywords: Poland, Greece, Belarus, Russia, migrant crises on Polish-Belarusian border, migration strategy, Polish authorities' approach to migration, Greek approach to migration

Słowa kluczowe: Polska, Grecja, Białoruś, Rosja, kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej, strategia migracyjna, podejście polskich władz do migracji, greckie podejście do migracji

WPROWADZENIE

Celem artykułu jest prezentacja podejścia władz polskich do kwestii migracji, która od 2020 roku stała się palącym problemem na granicy polsko-białoruskiej. Omawiając presję migracyjną na naszej wschodniej granicy, można postawić hipotezę badawczą, że władze polskie nie były na nią przygotowane, a próby poradzenia sobie z nią były działaniami *ad hoc*. Fakt zaskoczenia wrogimi aktami ze strony Rosji i Białorusi nie powinien jednak prowadzić do zarzutów pod adresem władz polskich o brak przygotowania na falę migracyjną, skoro nasz kraj nie leżał wcześniej na jakimkolwiek szlaku migracyjnym, a sytuacja ta została nagle i sztucznie wytworzona przez wrogie Polsce reżimy. W tym kontekście istotne poznawczo wydaje się porównanie polskiej polityki migracyjnej do rozwiązań kraju, który z problemem migracji boryka się od wielu lat, ponieważ jego granice są zewnętrznymi granicami Unii i znajduje się na szlaku migracyjnym. Tym krajem jest Grecja.

Przyjęta w artykule metoda badawcza polega na porównaniu sposobu poradzenia sobie z tym zagadnieniem przez Polskę i Grecję. Podstawą porównania jest analiza treści dokumentów i artykułów poświęconych temu zagadnieniu oraz analiza danych statystycznych, która posłuży do odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: czy polscy politycy wypracowali strategię działania pozwalającą na:

1. opanowanie sytuacji;
2. działanie zgodne z prawem polskim i prawem Unii Europejskiej;
3. na integrację uchodźców czy migrantów, jeśli zdecydowaliby się oni zostać w Polsce.

Data początkową podjętej analizy jest rok 2015, a więc rok, w którym nastąpiło dramatyczne spotęgowanie kryzysu migracyjnego, wywołanego wybuchem wojny domowej w Syrii w 2011 roku. Za datę końcową przyjęto rok 2023. W kontekście zaproponowanej cezury czasowej ważny jest fakt, że w tym okresie w Polsce rządy sprawowała jedna partia – Prawo i Sprawiedliwość.

Jeżeli chodzi o politykę migracyjną Grecji, literatura przedmiotu jest nadzwyczaj wyczerpująca. Zjawisko to badane jest w wyspecjalizowanych ośrodkach, np. w KEPET – Center for Political Research and Documentation Uniwersytetu Kreteńskiego, zatrudniającym uznanych badaczy, z Nikosem Papadakisem, Steliosem Tzagkarakisem czy Georgią Dimari² na czele. Analizy Centrum publikowane są w języku greckim,

² Zob. np.: N. Papadakis, S. Tzagkarakis, M. Drakaki, G. Dimari, *Social sustainability, social policy and the stake of migrants' and refugees' social inclusion*, „Sustainable Development, Culture, Traditions

niemniej ich część została przełożona na język angielski i stanowi bazę źródłową podjętych rozważań.

W Polsce sytuacja jest odmienna – brakuje naukowych analiz problemu migracyjnego. Do tej pory ukazało się zaledwie kilka naukowych tekstów na ten temat. Jeden z nich, autorstwa Dominiki Nowak, zatytułowany *System ochrony granicy państwowej a sytuacja na granicy polsko-białoruskiej – zarys problematyki*³, koncentruje się na jurydycznych aspektach związanych z koniecznością zmian przepisów prawnych wprowadzanych pod wpływem kryzysu migracyjnego. Z kolei *Kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej i jego wpływ na bezpieczeństwo Polski*, napisany przez Andrzeja Wawrzusiszyna, uwagę kieruje na aspekt bezpieczeństwa, zwłaszcza na wątek hybrydowych działań białoruskich służb państwowych w celu destabilizacji sytuacji w Polsce⁴. Jednak w przeważającej mierze dostępna baza źródłowa to publikacje prasowe, odzwierciedlające działania polityków, ale także organizacji pozarządowych i ruchów społecznych, których celem jest poprawa losu migrantów. Najprężniejszym ruchem działającym na rzecz migrantów jest Grupa Granica *sprzeciwiająca się odpowiedzi rządzących na wydarzenia, jakie mają miejsce na polsko-białoruskim pograniczu*⁵. Ponadto dostępne są dane statystyczne udostępnione na stronie internetowej Straży Granicznej⁶.

POLSKA WOBEC PROBLEMU MIGRACJI

Nie ulega wątpliwości, że problem uchodźców i szerzej – problem migracji to jedno z najbardziej kluczowych zagadnień stojących przed europejską polityką⁷. Do niedawna mogło się wydawać, że niektórych krajów europejskich – z uwagi na ich uprzywilejowane położenie geograficzne – problem ten bezpośrednio nie dotknie. Co najwyżej, będą się one z nim mierzyć w wyniku wspólnej, solidarnościowej polityki Unii

Journal” 2024, vol. 5a; D. Kotoyannos [et al.], *Identification and Categorization of Refugees’ Integration Prospects in the Greek Socio-Economic System. Case Study in Mytilene and Crete Islands*, „European Quarterly of Political Attitudes and Mentalities EQPAM” 2019, vol. 8, no. 3.

³ D. Nowak, *System ochrony granicy państwowej a sytuacja na granicy polsko-białoruskiej – zarys problematyki*, „Polityka i Społeczeństwo” 2024, nr 2(22), s. 174-188.

⁴ A. Wawrzusiszyn, *Kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej i jego wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2022, nr 2(33), s. 45-65.

⁵ Zob. R. Rydzewski, *Czym zajmuje się Grupa Granica*, [online] <https://www.bbng.org/czym-zajmuje-sie-grupa-granica>, 10 XI 2024.

⁶ Zob. [online] <https://www.strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html>, 10 XI 2024.

⁷ Według raportu Biura Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców (UNHCR) z 2016 roku na całym świecie w roku 2015 na uchodźstwo zdecydowało się 65 milionów ludzi. Zdaniem niektórych europejskich analityków, np. Waltera Laqueura, jest już za późno na zapanowanie nad procesem migracji oraz wypracowanie korzystnych i dla migrantów, i dla Europy strategii integracyjnych, skoro te istniejące – zawiodły. Zob. W. Laqueur, *Ostatnie dni Europy. Epitafium dla Starego Kontynentu*, przeł. P. Pawlaczek, Wrocław 2008. Zob. także M. Trojanowska-Strzęboszewska, *Trzy oblicza unijnych granic. Polityka granic zewnętrznych Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.

Europejskiej, zakładającej relokowanie określonych „kwot” migrantów do poszczególnych krajów wspólnoty⁸. Do tych krajów należała Polska, choć jej wschodnia granica jest zewnętrzną granicą Unii Europejskiej⁹ (z wyjątkiem 104-kilometrowego odcinka granicy z Litwą). Wydawało się, że nasza wschodnia rubież nie stanie się miejscem naporu uchodźców i migrantów z uwagi na fakt, że granica ta leży z dala od szlaków migracyjnych. W XIX i XX wieku to Polacy opuszczali kraj w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Fala emigracji nastąpiła również w XXI wieku, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, kiedy 2 miliony Polaków wyjechało na Zachód, głównie do Wielkiej Brytanii, korzystając z możliwości swobodnego osiedlania się w granicach krajów członkowskich¹⁰.

Sytuacja Polski zmieniła się diametralnie od roku 2020 – roku wyborów prezydenckich na Białorusi. W związku z nadużyciami wyborczymi, do których wtedy doszło¹¹, kraje Unii Europejskiej, a także Stany Zjednoczone nie zaakceptowały wyników wyborów i, co za tym idzie, nie uznały Aleksandra Łukaszenki za prawomocnie wybranego prezydenta Białorusi. W odpowiedzi na to prezydent Łukaszenka – w porozumieniu

⁸ Rząd Prawa i Sprawiedliwości za swoje sztandarowe hasło przyjął niezgodę na relokację jakichkolwiek grup migrantów. Z takiej zgody, udzielonej przez wcześniejszy rząd Ewy Kopacz, uczynił oręż do ostrej krytyki i zwalczania tego rządu. Wydaje się, że populistyczna i ksenofobiczna polityka Jarosława Kaczyńskiego była przemysłana o tyle, że współgrała z nastrojami większości polskiego społeczeństwa. Demonizowanie migrantów w roku 2015 w Polsce i w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej było proste ze względu na marginalne w tym czasie zjawisko migracji. Paradoksalnie zrodziło to antymigranckie postawy w państwach bez migrantów. Wydaje się to zaskakujące, ale tylko na pierwszy rzut oka. Brak kontaktu z migrantami spowodował ich stygmatyzowanie i dehumanizowanie. W skrajnych przypadkach migranci przedstawiani byli jako zagrożenie dla społeczeństwa, np. ze względu na ryzyko przeniesienia chorób (zob. wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego na spotkaniu w Makowie Mazowieckim w październiku 2015 roku, [online] <https://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczynski-o-uchodzcach/89mwbx3>, 8 XI 2024), i dla bezpieczeństwa publicznego, np. ze względu na ryzyko związane z przestępczością i terroryzmem.

⁹ Sytuacja ta może częściowo się zmienić po zawarciu pokoju ukraińsko-rosyjskiego i przyjęciu Ukrainy do Unii Europejskiej. Federacja Rosyjska zdaje się temu nie sprzeciwiać (zdecydowany sprzeciw Rosjan dotyczy, jak wiadomo, planów przyjęcia Ukrainy do NATO). Tym samym część wschodniej granicy Polski, dokładnie 535,18 km, przestałaby być zewnętrzną granicą Unii. Zewnętrznym, lądowym odcinkiem granicy UE byłby 418-kilometrowy odcinek granicy polsko-białoruskiej oraz 210-kilometrowy odcinek granicy polsko-rosyjskiej w obwodzie kaliningradzkim.

¹⁰ Zob. I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Migracja z Polski po 1 maja 2004 roku: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy krajów Unii Europejskiej*, „CMR Working Papers” 2008, no. 33(91).

¹¹ Nadużycia te, jak wiadomo, wywołały na Białorusi falę protestów brutalnie stłumionych przez funkcjonariuszy białoruskiego OMON-u i milicji. W wyniku starć zginęły cztery osoby, ponad tysiąc zostało rannych, ponad trzydzieści tysięcy aresztowano. W rok po sfałszowaniu wyborów sankcje ekonomiczne na Białoruś nałożyły Stany Zjednoczone, Kanada i Wielka Brytania. Unia Europejska zrobiła to wcześniej, po skandalu z 23 maja 2023 roku związanym ze zmuszeniem samolotu linii Ryanair, lecącego z Aten do Wilna, do lądowania w Mińsku. Zarejestrowany w Polsce samolot Ryanaira był „eskortowany” przez białoruskiego MiG-a 29. Na pokładzie samolotu znajdował się działacz białoruskiej opozycji, założyciel kanału Nexta, Raman Pratasiewicz. Opozycjonista (wraz z pięcioma innymi osobami) został aresztowany, a następnie skazany na osiem lat kolonii karnej. Został jednak uwolniony, kiedy zdecydował się na współpracę z reżimem Łukaszenki. Działania władz Białorusi zostały określone mianem terroryzmu państwowego i wywołały wyżej wspomniane sankcje.

i we współpracy z prezydentem Rosji Władimirem Putinem – w 2021 roku zorganizował akcję sprowadzania na granicę polsko-białoruską (także litewsko-białoruską i łotewsko-białoruską) migrantów z Iraku, Afganistanu, Syrii oraz z innych państw Bliskiego Wschodu, a także z państw afrykańskich. Posunięcie to jest sprytnym ruchem politycznym ze strony reżimów wrogich Zachodowi. Reżimy te – pomne skali problemów, jakie przysporzył Europie kryzys migracyjny z 2015 roku, z którym mierzyła się przede wszystkim ówczesna kanclerz Angela Merkel¹² – postanowiły ponownie, tym razem sztucznie, wytworzyć problem migracyjny.

Dla zachodniej wspólnoty powstały w ten sposób problem migracyjny jest – z uwagi na rzucenie na szalę ludzkiego życia – kłopotliwym wyzwaniem jako rodzaj dramatycznego testu sprawdzającego, na ile wartości głoszone przez wspólnotę państw Unii Europejskiej znajdują przełożenie na rzeczywiste działania polityczne. Twarda obrona granic przyjęta przez państwa Unii Europejskiej oznacza dla migrantów i uchodźców cierpienie, choroby, nieraz śmierć. Kurs liberalny – na wzór polityki Angeli Merkel, wyrażonej w hasle *Wir schaffen das!* (*Damy radę!*) – naraża liderów państw unijnych na niezadowolenie własnych obywateli. Dylemat ten wykorzystywany jest przez wrogów rządów liberalnych, czyli przez partie o nastawieniu antyimigranckim. W tym kontekście nie może specjalnie dziwić wzrost poparcia w Niemczech dla Alternatywy dla Niemiec oraz Sojusz Sahry Wagenknecht (BSW). Również przywódcy tacy jak Putin i Łukaszenka doskonale zdają sobie z tego sprawę.

Akcja naporu na wschodnią granicę Polski miała także związek z planowaną przez Rosję inwazją na Ukrainę, podjętą w lutym 2022 roku. Kreml liczył na to, że skupione na kryzysie migracyjnym europejskie państwa wschodniej flanki NATO (Polska, Litwa, Łotwa, Estonia) nie będą mogły efektywnie zaangażować się w pomoc dla Ukrainy. Kalkulacja ta okazała się błędna, ale sama akcja postawiła te państwa, w tym przede wszystkim Polskę, w trudnej sytuacji. Działania białoruskich władz podjęte w porozumieniu z władzami Federacji Rosyjskiej, czyli sprowadzenie tysięcy migrantów, to asymetryczne, wrogie (choć poniżej progu wojny) działania w stosunku do Polski. Nasz kraj posiada ponad 400-kilometrową granicę z Białorusią, a jej ochrona jest poważnym wyzwaniem. Rząd Prawa i Sprawiedliwości zdecydował się na budowę 5-metrowego płotu ze stalowych przęsł z drutem żyłkowym na jego szczycie na 186-kilometrowym odcinku granicy. Na dalszym ponad 200-kilometrowym odcinku, kosztem 343 milionów złotych, zbudowano barierę elektroniczną (system kamer wraz z okablowaniem)¹³. Zdaniem Polskiej Straży Granicznej¹⁴ wzniesione bariery skutecznie przeciwdziałają

¹² Na ten temat zob. R. Alexander, *Angela Merkel i kryzys migracyjny. Dzień po dniu*, przeł. M. Masny, Warszawa 2017.

¹³ Ważnym źródłem informacji na temat procesu powstawania ochrony granicy polskiej i wydatkowania środków publicznych na ten cel zgodnie z ustawą – Prawo zamówień publicznych jest *Budowa zapory inżynierskiej na granicy polsko-białoruskiej – Materiały*, [online] <https://www.gov.pl/web/mswia/ochrona-granicy-umowy>, 17 I 2025.

¹⁴ Statystyki ze strony Straży Granicznej odnośnie do prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej w okresie od stycznia 2021 do grudnia 2023 roku pokazują, że apogeum miało miejsce w październiku 2021 roku (od lipca do grudnia 2021 roku mieliśmy do czynienia z radykalnym

nielegalnemu przenikaniu migrantów do Polski i wzmacniają te pasma naszej granicy¹⁵. Odmiennego zdania są polscy wolontariusze pomagający osobom, które – pomimo barier – przedostały się na terytorium naszego kraju. Praktyka pokazała bowiem, że ten bardzo drogi płot ma pręty wykonane z cienkiej stali, która jest pusta w środku. W związku z tym można je przeciąć zwykłym brzeszczotem, a także rozgiąć, na przykład, samochodowym lewarkiem¹⁶. Dlatego europosłanka i założycielka Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska podaje w wątpliwość efektywność tego typu bardzo kosztownych rozwiązań¹⁷. Wskazuje na liczbę migrantów, którym udało się dotrzeć do Niemiec przez Polskę, jako że nasz kraj nie jest krajem docelowym dla migrantów, którzy w zdecydowanej większości przypadków pragną dotrzeć dalej na Zachód oraz do państw skandynawskich w poszukiwaniu lepszego życia. Napływ migrantów do Niemiec spowodował wprowadzenie przez nie kontroli na swoich wszystkich granicach lądowych, w tym na granicy polsko-niemieckiej. Budzi to uzasadnione wątpliwości prawne, które wyraziły władze krajów bezpośrednio dotknięte działaniami Niemiec. Wyraził je także premier Grecji Kyriakos Mitsotakis, który stwierdził, że wprowadzenie tymczasowych kontroli przez Niemcy to nic innego, jak *jednostronne likwidowanie zasad strefy Schengen*¹⁸.

wzrostem), następnie utrzymało się mniej więcej na tym samym poziomie. Zob. [online] <https://www.strazgraniczna.pl/>, 10 XI 2024.

¹⁵ W Odpowiedzi na zapytanie nr 56 w sprawie ochrony granicy polsko-białoruskiej w związku z kryzysem migracyjnym podano konkretne informacje, np. że: *W 2023 r. Straż Graniczna rozpoczęła planowanie przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na budowie zapory elektronicznej na odcinkach rzecznych granicy państwowej z Białorusią: - na odcinku około 172 km rzeki Bug, - na odcinku około 47 km rzek Świsłocz oraz Istocznanka. Dalsze działania związane z zabezpieczeniami na granicy polsko-białoruskiej będą uzależnione od aktualnej sytuacji granicznej i występujących zagrożeń oraz zostaną poprzedzone szczegółową analizą potrzeb i dostępnych rozwiązań technicznych*, [online] <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=CZYFW6>, 17 I 2025.

¹⁶ Zob. *Płot na granicy. PiS-owska prowizorka, pręty tnie się brzeszczotem*, [online] <https://wyborcza.pl/7,75398,30246030,plot-na-granicy-pis-owska-prowizorka-prety-tnie-sie-brzeszczotem.html>, 10 XI 2024.

¹⁷ Zob. *Ochojska: Skuteczność muru na granicy jest zerowa*, [online] <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8591371,zapora-mur-na-granicy-polsko-bialoruskiej-straz-graniczna-janina-ochojska.html>, 15 V 2023.

¹⁸ Zob. *Ruszają kontrole na niemieckich granicach*, [online] <https://tvn24.pl/biznes/ze-swiata/niemcy-zaczynaja-kontrole-na-granicach-ladowych-st8089775>, 10 XI 2024. Stosunki niemiecko-greckie są napięte nie tylko z uwagi na kryzys finansowy w Grecji w latach 2010-2018, w którego przezwyciężeniu Niemcy odegrały niewdzięczną rolę strażnika przymuszającego do zastosowania rygorystycznych działań oszczędnościowych. Źródłem napięcia pozostaje niewypłacenie Grecji przez Niemcy reparacji za zbrodnie wojenne, których symbolem jest masakra w Distomo, a także brak zwrotu wymuszonej na Grecji przez hitlerowski rząd pożyczki. Jednak ze względu na to, że niemieccy turyści są ważnym źródłem dochodów greckiej gospodarki opartej w dużej mierze na turystyce rząd w Atenach podchodzi do tych kwestii dyplomatycznie. Na temat masakry w Distomo zob. M. Mazower, *Inside Hitler's Greece. The Experience of Occupation 1941-1944*, New Haven 1993.

DEFICYT STRATEGII MIGRACYJNEJ W POLSCE

Zarysowany rozwój wypadków i reakcja na nie władz polskich wydają się jasno pokazywać, że nasz kraj nie posiada *de facto* polityki migracyjnej. To, z czym mamy do czynienia, to raczej działania *ad hoc* i działania reaktywne wobec zachodzących wydarzeń. Zwrócenie uwagi na tę słabość polityki polskiego państwa nie ma na celu formułowania łatwych oskarżeń. W polityce, jak i w innych dziedzinach, ludzie podejmują działania, kiedy okoliczności ich do tego zmuszają. Polska, będąc – aż do inwazji Rosji na Ukrainę – krajem w zasadzie ludnościowo homogenicznym, nie wypracowała strategii radzenia sobie z problemem migracji. Podjęciu działań w tym zakresie nie sprzyjał także fakt, że – przynajmniej do niedawna – nasz kraj nie był dla obcokrajowców na stałe opuszczających swoje ojczyzny miejscem atrakcyjnym do osiedlania się.

Przyjęcie przez polskie społeczeństwo potężnej fali uchodźców z Ukrainy po agresji rosyjskiej w lutym 2022 roku nie było poprzedzone przygotowanym uprzednio planem, chociaż ówczesny rząd Prawa i Sprawiedliwości w listopadzie 2021 roku został poinformowany przez amerykańskich sojuszników o planowanym przez Rosję ataku na Ukrainę. Polacy działali spontanicznie, wiedzeni odruchem serca. Pomagali Ukraińcom kierowani imperatywem moralnym, który nakazuje bezwzględną pomoc ludziom dotkniętym wojną. Do Polski trafiły ponad trzy miliony Ukraińców, a zostało w niej około miliona osób¹⁹.

Warto zwrócić uwagę na aspekt jurydyczny, który w sposób jednoznaczny pokazuje brak przygotowania państwa polskiego na hybrydowe działania służb białoruskich na granicy Polski i Białorusi. W artykule *System ochrony granicy państwowej a sytuacja na granicy polsko-białoruskiej. Zarys problematyki* Dominika Nowak przeprowadziła analizę, w której wykazała, że problemy na granicy polsko-białoruskiej zmusiły prawodawców do dokonania szeregu zmian w *polskim porządku prawnym dla zapewnienia nienaruszalności granicy państwowej oraz bezpieczeństwa państwa* [i dalej stwierdziła, że – przyp. aut.] *w obliczu wywołanego kryzysu migracyjnego państwo polskie, oprócz już istniejących instytucji, musiało wprowadzić nowe, aby móc utrzymać bezpieczeństwo państwa, m.in. uprawnienie dla ministra właściwego do spraw wewnętrznych, po zasięgnięciu opinii Komendanta Głównego SG wprowadzania czasowego zakazu przebywania na określonym obszarze w strefie nadgranicznej, umożliwienie Straży Granicznej zawracanie do linii granicy osób nielegalnie ją przekraczających na mocy ustnego pouczenia, czy też budowa zapyry wraz z elektronicznymi metodami zarządzania granicą*²⁰.

¹⁹ Zob. K. Bachmann, *Ze strategią migracyjną jest jeden problem. Jak ich przekonać, aby przyjechali?*, [online] <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,31466449,jest-jeden-problem-prawdziwe-wyzwanie-godne-rozbudowanej-strategii.html>, 20 XI 2024. W listopadzie 2024 roku Centrum Mieroszewskiego opublikowało najnowszy, coroczny raport na temat stosunku Ukraińców do Polski i Polaków, oparty na reprezentatywnej próbie 1000 respondentów. W oczach Ukraińców Polska jest sąsiadem najbliższym kulturowo, a język polski najłatwiejszym do nauczenia. Może to być kapitał do budowy poprawnych, dobrosąsiedzkich stosunków, pod warunkiem że zostanie on wsparty mądrą, dalekowzroczną polityką, co nie jest przesądzone. Zob. *Polska i Polacy oczami Ukraińców 2024*, [online] <https://mierszewski.pl/wiedza/badania-opinii-publicznej/polska-i-polacy-oczami-ukraincow-2024>, 25 XI 2024.

²⁰ D. Nowak, *System ochrony...*, s. 185.

Na marginesie można się odnieść do bieżących faktów politycznych i zauważyć, że również obecny rząd Koalicji 15 października, składający się z przedstawicieli różnych partii, którzy krytykowali sposób podejścia do kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej przez władze Prawa i Sprawiedliwości, powieli zasadniczo ten sposób działania. Najdobitniejszym potwierdzeniem kontynuacji jest pomysł wprowadzenia w tworzonej strategii migracyjnej czasowego zawieszenia prawa do azylu.

GRECJA WOBEC PROBLEMU MIGRACJI

W świetle przedstawionych wyżej faktów nie tylko instruktywne, ale wręcz konieczne jest zwrócenie uwagi na kraje, które od dawna borykają się z problemem migracji. Okoliczności zmusiły je do wypracowania sposobów radzenia sobie z napływem migrantów, które przybrały formy bardziej przemyślanych strategii, opartych na matematycznych modelach przewidujących fale migracyjne²¹. Jednym z takich państw jest Grecja, na której terytorium w latach 2015-2018 dotarło 1 080 656 uchodźców²². Warto zatem przyjrzeć się polityce migracyjnej kraju, którego kilka wysp od bardzo wielu lat jest pierwszym terytorium należącym do Unii Europejskiej, na który trafiają uchodźcy czy migranci.

Grecja nie tylko we własnym zakresie dąży do wypracowania długoterminowej strategii w odniesieniu do uchodźców i migrantów. Jest także jednym z krajów, które najmocniej naciskają na wypracowanie i egzekwowanie wspólnej polityki migracyjnej przez wszystkie kraje Unii Europejskiej. Grecy politycy, ale także badacze specjalizujący się w problematyce migracyjnej wprost nawołują do *równego* [pod względem liczbowym – przyp. aut.] *osiedlania migrantów/uchodźców na europejskim kontynencie*²³. Innymi słowy, zależy im na odciążeniu południowych krajów Unii, które borykają się z największym naporem migrantów.

Grecja, jak do niedawna Polska, nie jest dla większości migrantów miejscem docelowym do osiedlenia się. Niemniej pewna ich część postanawia związać swój los z tym

²¹ Dla przykładu, w kwietniu 2024 roku odbyła się konferencja *Migration. Migration Flows Prediction Models and Migration Policy. Trends, Socio-Political Challenges and Policy Scenarios* z udziałem ministra greckiego rządu ds. migracji Dimitrisa Kairidisa. Na wspomnianej konferencji w wystąpieniu zatytułowanym *Characterization of the Migration Dynamics in Greece Using Hidden Markov Models* modele przewidujące dynamikę fal migracyjnych prezentowali Michael Taroudakis – profesor na Wydziale Matematyki i Matematyki Stosowanej Uniwersytetu Kretańskiego, były rektor tej uczelni, oraz Costas Smaragdakis – profesor na Wydziale Statystyki. Zob. M. Taroudakis, C. Smaragdakis, *Characterization of the Migration Dynamics in Greece Using Hidden Markov Models*, International (virtual) Workshop *Migration. Migration Flows Prediction Models and Migration Policy: trends, socio-political challenges and policy scenarios*, University of Crete, 8 IV 2024, [online] https://news.uoc.gr/news/2024/11-03/1._InternationalWorkshop-onMigration-Program.pdf.

²² D. Fragouliotis, *The Refugee Crisis in Greece and the World. The Numbers that Shock*, CNN Greece.gr, [online] <https://www.cnn.gr/news/kosmos/story/129913/to-prosfygiko-stin-ellada-kai-ton-kosmota-noymerapoy-sokaroyn>, 29 XI 2024. Warto odnotować, że populacja Grecji to obecnie 10 300 000 osób.

²³ N. Papadakis, S. Tzakararakis, M. Drakaki, G. Dimari, *Social Sustainability...*, s. 30.

właśnie państwem. Ponadto niewielka odległość między greckimi wyspami, takimi jak Lesbos i Chios, a Turcją czyni z nich kluczowy punkt tranzytowy. Wszystko to sprawia, że wypracowanie rozsądnej, długofalowej strategii migracyjnej jest dla Greków sprawą priorytetową. Jednym z istotnych elementów mądrej strategii stosowanej przez greckich naukowców i centrolewicowych polityków jest położenie nacisku na pozytywne aspekty gospodarcze będące następstwem napływu migrantów/uchodźców, oczywiście w połączeniu z wypracowaną i funkcjonującą polityką integracyjną, która pozwala na absorpcję przez rynek pracy ludzi w wieku produkcyjnym. Przeważający, młody wiek migrantów w połączeniu z ich skutecznym odnalezieniem się w realiach gospodarczych kraju przyjmującego musi wywierać pozytywny wpływ nie tylko na wzrost PKB danego kraju, ale także na finanse publiczne, system podatkowy i emerytalny²⁴. Równocześnie fiasko polityki integracyjnej, wyrażające się między innymi w trwale utrzymującym się bezrobociu pośród uchodźców/migrantów, prowadzi do nadwerżenia społecznej spójności, a w skrajnych formach do wytworzenia postaw ekstremalnych i antysystemowych.

GRECKA STRATEGIA MIGRACYJNA – ZDEFINIOWANIE DEFICYTÓW I SPOSOBY ICH PRZEWYCIĘŻENIA W KONTEKŚCIE INTEGRACJI UCHODźCÓW

Greccy politolodzy od co najmniej piętnastu lat próbują zdefiniować warunki niezbędne do pomyślnej integracji uchodźców/migrantów²⁵, którzy z jednej strony w znakomitej większości przynależą do grupy wiekowej pożądanej przez rynek pracy, a z drugiej – wykazują wiele deficytów utrudniających im zatrudnienie i samodzielne utrzymanie. Kluczowe zatem w kontekście wypracowywania skutecznej strategii integracyjnej jest poprawne zidentyfikowanie tych deficytów i znalezienie sposobów na ich przewyżczenie.

Pierwszym i najważniejszym problemem uchodźców/migrantów jest ich kondycja zdrowotna. O ile odzyskanie sił i zdrowia fizycznego w przypadku ludzi niezaawansowanych wiekowo jest najczęściej kwestią niezbyt odległą w czasie, podczas którego mają zapewnioną opiekę zdrowotną i warunki do regeneracji, o tyle o wiele trudniejszą sprawą jest ich kondycja psychiczna. Po pierwsze, terapeutom brakuje treningu i umiejętności pracy z ludźmi reprezentującymi odmienne kultury²⁶. Po drugie, przepracowanie traumatycznej często przeszłości wymaga wiele czasu, ale przede wszystkim zdol-

²⁴ Zob. D. Ratha, S. Mohaparta, E. Scheja, *Impact of Migration on Economic and Social Development*, Policy Research Working Papers 5558, World Bank Group 2011.

²⁵ Zob. D. Kotoyannos [et al.], *Identification...*

²⁶ Na ten temat oraz ogólnie na temat trudności w świadczeniu migrantom usług medycznych w Grecji zob. K. Souliotis [et al.], *Health and Health Needs of Migrants in Detention in Greece. Shedding Light to an Unknown Reality*, „Globalization and Health” 2019, vol. 15, no. 4; A.A. Kousoulis, M. Ioakeim-Ioannidou, K.P. Economopoulos, *Access to Health for Refugees in Greece. Lessons in Inequalities*, „International Journal for Equity in Health” 2016, vol. 15, no. 122.

ności ich zakomunikowania, co prowadzi do drugiej, istotnej trudności, którą trzeba przezwyciężyć.

Ową drugą trudnością i deficytem po stronie uchodźców/migrantów jest niezajomość języka kraju, do którego przybywają. Bez tej umiejętności nie mogą oni nie tylko być poddani skutecznej opiece psychologicznej, ale także poszukiwać i znaleźć pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami, jeśli takowe posiadają. Mogą wykonywać co najwyżej najprostsze, źle płatne zajęcia. Wydaje się zatem jasne, że nie tylko Grecja, ale każdy kraj mierzący się z problemem migracji musi stworzyć system szybkiego i skutecznego nauczania języka. Jest to warunek *sine qua non* podjęcia przez przybyszów zadowolającej ich pracy oraz budowy przez nich sieci kontaktów z rodzimą ludnością kraju przyjmującego, która jest bardzo istotnym czynnikiem na drodze do pomyślnej integracji.

Trzecia trudność, jaka wyłania się w kontekście budowy strategii migracyjnej, to bardzo często niskie kwalifikacje zawodowe uchodźców/migrantów, ich brak doświadczenia zawodowego, brak znajomości podstaw pracy przy komputerze. Według raportu Komisji Europejskiej z 2023 roku spośród 54 milionów uchodźców/migrantów przebywających w krajach Unii Europejskiej 35 procent jest słabo wykształconych²⁷. Wynika stąd konieczność budowy sieci instytucji szkoleniowych, pozwalających na podniesienie kwalifikacji przybyszów.

Czwartą przeszkodą w pomyślnej integracji mogą być niesprzyjające opinie pokutujące w społeczeństwie przyjmującym uchodźców/migrantów. Rolą rządu jest zatem przekonanie obywateli, że przybysze nie stanowią zagrożenia dla ich miejsc pracy i dla bezpieczeństwa publicznego. *W Unii Europejskiej 15 procent migrantów skarży się na dyskryminację ze względu na pochodzenie etniczne, narodowość, rasę. W latach 2010-2014 oraz 2016-2020 poziom dyskryminacji w krajach Unii Europejskiej uległ zwiększeniu*²⁸. Dlatego pilnym zadaniem dla rządu jest budowanie pozytywnej narracji, że nowo przybyli, pragnący związać swoje życie z krajem, w którym przebywają, wypełnią lukę na rynku, to znaczy podejmą pracę w obszarach, w których rodzima ludność nie widzi już dla siebie spełnienia. Takimi obszarami mogą być wymagające fizycznie prace w budownictwie czy w rolnictwie. Umiejętna komunikacja rządzących ze społeczeństwem musi podkreślać symbiotyczność, a nie konkurencyjność relacji między społeczeństwem kraju przyjmującego a migrantami. Rozbrajać tym samym nastroje nacjonalistyczne czy ksenofobiczne, które rodzą się i mogą potęgować, gdy obywatele ulegają retoryce skrajnych, antyimigranckich partii.

PORÓWNANIE GRECKIEJ I POLSKIEJ POLITYKI MIGRACYJNEJ

Na początku należy zaznaczyć, że porównanie Grecji i Polski nie jest proste z geopolitycznego punktu widzenia. Grecja jest bowiem jednym z pierwszych krajów UE, który pojawia się na szlaku migracji z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Jest ponadto

²⁷ *Indicators of Immigrant Integration 2023. Settling In*, OECD Publishing, Paris 2023.

²⁸ N. Papadakis, S. Tzagarakis, M. Drakaki, G. Dimari, *Social Sustainability...*, s. 30.

głównym punktem docelowym dla migrantów i uchodźców, jak wspomniano powyżej, do czego doszło za sprawą konfliktu syryjskiego oraz destabilizacji sytuacji w krajach Bliskiego Wschodu. Położenie geograficzne Polski nie sprzyjało pojawieniu się tej fali migracji. W naszym kraju przyczyny kryzysu migracyjnego wiązały się, jak zostało to opisane, z wojną w Ukrainie oraz z kryzysem migracyjnym na granicy z Białorusią.

Kluczowym zagadnieniem w komparatystyce podejść Grecji i Polski wobec problemu migracji jest prowadzona polityka. Grecka polityka jest zdecydowanie bardziej przemyślana, długofalowa i wielowymiarowa. Grecy, walcząc z kryzysem migracyjnym, korzystali z własnych zasobów oraz starali się i nadal starają skorzystać z pomocy UE, a także ze wsparcia organizacji międzynarodowych. Mimo tych działań nie zdołali uniknąć kryzysu humanitarnego z powodu przeciążenia systemu. Polska z kolei stała na stanowisku restrykcyjnej polityki wobec uchodźców z Bliskiego Wschodu, odmawiając przyjęcia osób w ramach unijnego mechanizmu relokacji uchodźców z 2015 roku. Sytuacja, jak wspomniano, zmieniła się w roku 2022, gdy Polska otworzyła granice dla uchodźców z Ukrainy, organizując masową pomoc humanitarną i logistyczną. Polacy gotowi byli zapewnić wsparcie sąsiadowi z uwagi na bliskość kulturową i polityczną.

Ważnym elementem w zestawieniu działań władz polskich i greckich jest współpraca z Unią Europejską. Grecja, zewnętrzny kraj granicy UE, musiała przestrzegać wymagań unijnych. Jednocześnie wielokrotnie apelowała o większe wsparcie i reformy systemu azylowego. Stała się jednym z kluczowych graczy w dyskusji nad wprowadzeniem systemu kwotowego i zmianą zasad azylowych. Polska była krytyczna wobec systemu kwotowego, uważając go za naruszenie suwerenności krajowej. Wraz z innymi krajami Grupy Wyszehradzkiej (V4) sprzeciwiała się narzucaniu kwot przyjęcia migrantów, argumentując, że decyzje w tym zakresie powinny być podejmowane na poziomie krajowym. Z jednej strony rzucającym się w oczy podobieństwem między podejściem greckim i polskim jest dążenie do ochrony granic, stworzenie szczelnych barier uniemożliwiających przenikanie przez nie ludzi sprowadzanych przez przemytników. Różnica między krajami polega jednak na tym, że Grecja, w celu ochrony swoich granic (w tym wysp), chętnie współpracuje z Europejską Agencją Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex), w przeciwieństwie do rządu Prawa i Sprawiedliwości, którego relacje z UE były bardzo napięte, i który w związku z tym nie chciał współpracować z jej organami. Zapewne służyło to polityce wewnętrznej, w której PiS chciał zademonstrować swoją sprawczość i tworzyć wrażenie, że o bezpieczeństwo Polaków nasze państwo jest w stanie zadbać samodzielnie.

Zagadnienie współpracy z Unią wiąże się z kwestią finansową. Otóż Grecja otrzymywała znaczące wsparcie finansowe od UE, m.in. na zarządzanie obozami i przyspieszenie procesów azylowych. Grecy mieli jednak problem z efektywnym zarządzaniem tymi funduszami. Brakowało infrastruktury, co często prowadziło do złych warunków w obozach i napięć wśród lokalnych mieszkańców. Polska, jak wiadomo, unikała zależności od unijnych funduszy na wsparcie migracji z Bliskiego Wschodu. Sytuacja ta uległa zmianie przy migracji z Ukrainy, kiedy to Polska aktywnie starała się o wsparcie na zarządzanie migracją po ataku Rosji. Pomoc infrastrukturalna i finansowa pochodziła głównie z poziomu krajowego, a także z organizacji pozarządowych.

W zakresie bezpieczeństwa oba kraje wykazały podobne działania. Grecja wprowadziła intensywnie kontrole na wyspach i w strefach przybrzeżnych. Miała przy tym wsparcie agentów Frontexu. Natomiast w późniejszych latach nasiliła kontrole i praktyki odsyłania migrantów (ang. *push-backs*), które były krytykowane przez organizacje praw człowieka. Podobnie Polska wzmocniła swoje granice, szczególnie w odpowiedzi na kryzys migracyjny na granicy z Białorusią w 2021 roku, który – jak wspomniano – uznawany jest za element wojny hybrydowej²⁹. Zbudowano zapory graniczne i zwiększono kontrole, a wobec migrantów stosowano procedury, które także spotkały się z krytyką organizacji międzynarodowych.

Warto jeszcze odnieść się do kwestii społecznego nastawienia w obu krajach. Grecy byli podzieleni w tej kwestii, zaś sama obecność migrantów wywołała napięcia społeczne (chodzi zwłaszcza o miejscowości na wyspach), co sprzyjało poparciu partii nacjonalistycznych. W Polsce migracja z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej nie miała społecznej aprobaty, a ówczesny rząd wykorzystywał ją na potrzeby polityki wewnętrznej, używając haseł obrony suwerenności oraz stania na straży kultury narodowej. Odmienne było nastawienie społeczeństwa polskiego w obliczu wojny w Ukrainie, które wykazało niespotykaną mobilizację społeczną oraz szerokie wsparcie dla Ukraińców.

Jak widać, polityka migracyjna tych dwóch krajów wykazuje pewne podobieństwa, ale także różnice. Zasadniczą cechą dystynktywną jest dążenie przez Greków do współpracy w ramach UE w zakresie zarządzania niekontrolowanym napływem migrantów, podczas gdy Polska konsekwentnie opierała się unijnym mechanizmom relokacji. Grecja, będąc jednym z pierwszych punktów kontaktowych dla uchodźców z Bliskiego Wschodu, mierzyła się z presją międzynarodową i kryzysami humanitarnymi, natomiast Polska, głównie po 2021 roku, skoncentrowała się na polityce bezpieczeństwa i ochrony granic.

ZAKOŃCZENIE

W świetle powyższych analiz zasadne wydaje się pozytywne zweryfikowanie hipotezy badawczej i przekształcenie jej w tezę mówiącą, że polskie władze nie wypracowały jak dotąd tego, co można określić mianem polityki, strategii migracyjnej. Wciąż mamy do czynienia raczej z działaniami *ad hoc*, które są reakcją na zaistniałe problemy, a nie skutecznym, stałym rozwiązaniem. Jedyne trwałe koncepty pojawiły się w sferze prawa, co wynikało – jak wykazano – z potrzeby ochrony nienaruszalności granic, co z kolei wymusiło przekształcenie polskiego porządku prawnego, związanego z ochroną granicy państwowej.

Obecna sytuacja dynamicznie się zmienia. Kwestią, której warto poświęcić uwagę w osobnym artykule (zwłaszcza w kontekście podrozdziału „Deficyt strategii

²⁹ W tym aspekcie istotne jest, aby kwestia bezpieczeństwa nie przysłała humanitaryzmu, o czym pisze także Andrzej Wawrzusiszyn: *Bezpieczeństwo Polski i zdecydowaną politykę wobec nielegalnej migracji można zapewnić i realizować skutecznie, nie łamiąc przy tym podstaw humanitaryzmu*. Zob. A. Wawrzusiszyn, *Kryzys migracyjny...*, s. 62.

migracyjnej w Polsce”), są obecne działania polskiego rządu podejmowane w tym zakresie. Z powodu przyjętej cezury czasowej (2015-2023) zagadnienia te wykraczają poza ramy rozważań podjętych w niniejszym tekście. Warto jednak zarysować kierunek potencjalnej analizy – podstawą prawną tych zmian jest Załącznik do uchwały nr 120 Rady Ministrów z dnia 15 października 2024 roku zatytułowany „Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo”. Kompleksowa i odpowiedzialna strategia migracyjna Polski na lata 2025-2030. Nie ulega wątpliwości, że obecny polski rząd ma niepowtarzalną szansę na stworzenie mądrej strategii migracyjnej. Strategii mądrzejszej od tych wypracowanych w innych krajach, od dawna borykających się z trudnym problemem migracji, ponieważ może skorzystać z ich bardzo bogatych i różnych, jeśli chodzi o efekty, doświadczeń. Musi jednak chcieć z nich skorzystać i nie działać pochopnie, pomimo bardzo trudnej sytuacji na wschodniej granicy.

Jednym z krajów, który może dostarczyć wartościowej wiedzy na temat tego, jak zbudować dalekowzroczną strategię migracyjną, jest Grecja. Grecy uczeni, łącząc badania empiryczne z umiejętną analizą, zdiagnozowali prymarne trudności pojawiające się w procesie integracji migrantów i tym samym zdefiniowali przesłanki, które pozwalają na stworzenie kompleksowych rozwiązań. Przykład Grecji udowadnia, że trud naukowców musi iść w parze z wywiązywaniem się ze swych zadań przez polityków. Wydaje się bowiem oczywiste, że najtrafniejsza strategia migracyjna poniesie fiasko, o ile nie uda się wytworzyć pozytywnej, niestygmatyzującej i niedehumanizującej atmosfery wokół migrantów. Zadaniem polityków jest budowanie wokół migrantów pozytywnej atmosfery. Pokazywanie ich nie tylko jako ludzi, którym trzeba pomóc, ale którzy, odpowiednio potraktowani, mogą z powodzeniem wejść na rynek pracy i trwale przyczyniać się do gospodarczej *prosperity* kraju. Przekonywanie, że nie stanowią oni konkurencji dla ludności autochtonicznej; przeciwnie, imają się prac, dla których rodzimi obywatele stracili zainteresowanie. W rolnictwie europejskim trudno wyobrazić sobie zbiory bez obcokrajowców. A przecież prace te muszą być wykonywane. Politycy powinni wysłuchać opinii konserwatywnych skądinąd rolników na temat integrowania migrantów z rodzimym społeczeństwem. Migrantów, którzy mogą być i często są niezbędną dla rolników siłą roboczą.

BIBLIOGRAFIA

- Alexander R., *Angela Merkel i kryzys migracyjny. Dzień po dniu*, przeł. M. Masny, Warszawa 2017.
- Bachmann K., *Ze strategią migracyjną jest jeden problem. Jak ich przekonać, aby przyjechali?*, [online] <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,31466449,jest-jeden-problem-prawdziwe-wyzwanie-godne-rozbudowanej-strategii.html>.
- Budowa zapory inżynierskiej na granicy polsko-białoruskiej – *Materiały*, [online] <https://www.gov.pl/web/mswia/ochrona-granicy-umowy>.
- Fragoulidis D., *The Refugee Crisis in Greece and the World. The Numbers that Shock*, CNN Greece.gr, [online] <https://www.cnn.gr/news/kosmos/story/129913/to-prosfygiko-stin-ellada-kai-ton-kosmo-ta-noymerapoy-sokaroyin>.

- Grabowska-Lusińska I., Okólski M., *Migracja z Polski po 1 maja 2004 roku: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy Unii Europejskiej*, „CMR Research Working Papers” 2008, no. 33(91).
- Indicators of Immigrant Integration 2023. Settling In*, OECD Publishing, Paris 2023, <https://doi.org/10.1787/1d5020a6-en>.
- Kotoyannis D. [et al.], *Identification and Categorization of Refugees' Integration Prospects in the Greek Socio-Economic System. Case Study in Mytilene and Crete Islands*, „European Quarterly of Political Attitudes and Mentalities” 2019, vol. 8, no. 3.
- Kousoulis A.A., Ioakeim-Ioannidou M., Economopoulos K.P., *Access to Health for Refugees in Greece. Lessons in Inequalities*, „International Journal for Equity in Health” 2016, vol. 15, no. 122.
- Laqueur W., *Ostatnie dni Europy. Epitafium dla Starego Kontynentu*, przeł. P. Pawlaczek, Wrocław 2008.
- Mazower M., *Inside Hitler's Greece. The Experience of Occupation 1941-1944*, New Haven 1993.
- Nowak D., *System ochrony granicy państwowej a sytuacja na granicy polsko-białoruskiej – zarys problematyki*, „Polityka i Społeczeństwo” 2024, nr 2(22).
- Ochojska: *Skuteczność muru na granicy jest zerowa*, [online] <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8591371,zapora-mur-na-granicy-polsko-bialoruskiej-straz-graniczna-janina-ochojska.html>.
- Papadakis N., Tzagkarakis S., Drakaki M., Dimari G., *Social Sustainability, Social Policy and the Stake of Migrants' and Refugees' Social Inclusion*, „Sustainable Development, Culture, Traditions Journal” 2024, vol. 5a.
- Polska i Polacy oczami Ukraińców 2024*, [online] <https://miesrozwski.pl/wiedza/badania-opinii-publicznej/polska-i-polacy-oczami-ukraincow-2024>.
- Plot na granicy. PiS-owska prowizorka, pręty tnie się brzeszczotem*, [online] <https://wyborcza.pl/7,75398,30246030,plot-na-granicy-pis-owska-prowizorka-pruty-tnie-sie-brzeszczotem.html>.
- Ratha D., Mohaparta S., Scheja E., *Impact of Migration on Economic and Social Development*, Policy Research Working Papers 5558, Word Bank Group 2011.
- Ruszają kontrole na niemieckich granicach*, [online] <https://tvn24.pl/biznes/ze-swiata/niemcy-zaczynaja-kontrole-na-granicach-ladowych-st8089775>.
- Rydzewski R., *Czym zajmuje się Grupa Granica*, [online] <https://www.bbng.org/czym-zajmuje-sie-grupa-granica>.
- Souliotis K. [et al.], *Health and Health Needs of Migrants in Detention in Greece. Shedding Light to an Unknown Reality*, „Globalization and Health” 2019, vol. 15, no. 4.
- Taroudakis M., Smaragdakis C., *Characterization of the migration dynamics in Greece using hidden Markov models*, International (virtual) Workshop Migration. Migration Flows Prediction Models and Migration Policy: trends, socio-political challenges and policy scenarios, University of Crete, 8 IV 2024, [online] https://news.uoc.gr/news/2024/11-03/1_International-Workshop-onMigration-Program.pdf.
- Trojanowska-Strzęboszewska M., *Trzy oblicza unijnych granic. Polityka granic zewnętrznych Unii Europejskiej*, Warszawa 2011.

Wawrzusiszyn A., *Kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej i jego wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2022, nr 2(33).

Anna CITKOWSKA-KIMLA – profesorka nauk politycznych, zatrudniona w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ. Absolwentka politologii, filologii polskiej i filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Gościenna wykładowczyni m.in. na Uniwersytecie Wiedeńskim, stypendystka Goethe-Institut na Uniwersytecie Friedricha Schillera w Jenie. Prowadziła zajęcia i uczestniczyła w projektach badawczych na uniwersytetach: Parisa Lodrona w Salzburgu, Lorándy Eötvösa w Budapeszcie, Ruprechta i Karola w Heidelbergu, Padewskim, Freie Universität Berlin oraz Kreteńskim w Retimno. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się na niemieckiej myśli politycznej, współczesnych doktrynach oraz ruchach społeczno-politycznych.

Piotr KIMLA – profesor nauk politycznych, wykładowca w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ, publicysta. Gościenny wykładowca na kilku europejskich uniwersytetach. Autor wielu opracowań naukowych, w tym nagrodzonej monografii *Political Realism. Theory and Practice*.